

Monika Przybyłek
Uniwersytet Łódzki

MISTERIA OZYRIAŃSKIE – WIDOWISKO CZY RYTUAŁ?

MYSTERIES OF OSIRIS – PERFORMANCE OR RITUAL?

The article is devoted to the question of ancient Egyptian mysteries of Osiris, god of death and renewable life. During the feast, priests were playing role of gods in the performance about the anguish, death, and resurrection of the god. Author attempts to reconstruct the course of the performance. Mysteries of Osiris are unique phenomenon due to one significant reason: they're a ritual as well as a performance. The author refers to the actual discussion in the theatre studies about the origins of the theatre. It shows that history of the theatre can start earlier than in the ancient Greece.

Niespełna 1500 lat przed Chrystusem w starożytnym Egipcie kapłani aranżowali święta ku czci Ozyrysa. Kilkaset lat później Grecy nazywali je misteriami, choć z greckimi *mysteria* miały niewiele wspólnego¹. Uroczystości gromadziły wielotysięczne tłumy, a niektórzy pielgrzymi przybywali z bardzo odległych wiosek i miast. Były nie tylko okazją do zobaczenia wizerunku boga, lecz przede wszystkim powtarzalnym rytuałem. Każdego roku w widowisku poświęconym Ozyrysovi kapłani przedstawiali mękę, śmierć i zmartwychwstanie swojego boga. Te dwie właściwości egipskich „misteriów”: widowiskowość oraz wiara w ich rytualną moc sprawia, że są one unikalnym zjawiskiem. Dziwi zatem brak obszernych artykułów na ich temat, zwłaszcza w wydaniach encyklopedycznych na temat historii teatru. Ich autorzy ograniczają się zazwyczaj do krótkich wzmianek. Tymczasem istnieje, choć co prawda niekompletny materiał źródłowy pozwalający przyjrzeć się bliżej omawianemu zjawisku. Celem tej pracy jest zatem próba rekonstrukcji i zbadanie kontekstu w jakich funkcjonowały tzw. „misteria ozyriańskie”.

¹ Greckie misteria obchodzono w gronie inicjowanych o nazwie *thiasos*. Misteria ku czci Ozyrysa miały odmienny charakter. Powiernikami tajemnic kultowych byli kapłani i to oni organizowali związane z tym widowiska oraz odprawiali rytuały, w których częściowy udział mieli również wierni. Bywały jednak takie rytuały, które odprawiano poza zasięgiem wzroku czcicieli Ozyrysa.

Uroczystości te były afirmacją życia, płodności i wiary, że wszystko, co umiera, budzi się ponownie do życia. Obchody przypadały w porze wylewu, kiedy po długim okresie suszy wylewał Nil i użyźniał wysuszoną ziemię. Od wylewów tej rzeki zależała uprawa zboża w Egipcie, a w konsekwencji przeżycie w tym surowym klimacie. Personifikacją tego cyklu – następujących po sobie wylewania i cofania się wód Nilu² – był Ozyrys, bóg płodności i urodzaju. Czczony również jako władca Krainy Umarłych, uosabiał dwoistość życia i śmierci.

Kult Ozyrysa w Egipcie jest bardzo stary, sięga bowiem połowy III wieku przed Chrystusem.³ Początkowo był on bogiem Północy, czciła go więc cała Delta. Ośrodek jego kultu na tym obszarze mieścił się w Busiris⁴, stolicy IX nomu.⁵ Stopniowo Ozyrys stał się bogiem oficjalnym całego Egiptu, a w wielu miastach, gdzie dominował kult innego bóstwa, posiadał swoje małe świątynie. By zrozumieć znaczenie, jakie dla starożytnego Egipcjanina miały misteria, konieczne jest zaznajomienie się z opowieścią mityczną o Ozyrysie. Choć istnieje wiele wariantów mitu, pozostaniemy przy tym, który spisał w I lub II w. n.e. Plutarch z Cheronei.

Ozyrys był pierwotnym Re i Nut. Jego liczne rodzeństwo przyszło na świat w kolejnych dniach epagonalnych⁶. Gdy dorósł wraz z poślubioną mu Izydą objął władzę w Egipcie. Ozyrys nauczył ludzi jak uprawiać zboże i czcić bogów. Przekazał również im kodeks zasad moralnych i praw. Ich przestrzeganie utrzymywało świat w równowadze (*maat*), panował dostatek i pokój. Ozyrys wędrował po całej ziemi, by zjednać sobie inne narody⁷. Jednak o powodzenie i koronę Ozyrysa za-

² Egipski rok kalendarzowy dzielił się na 3 okresy: *Achet*: porę wylewów, *Peret*: porę cofania się wód, kiedy zaczynało kiełkować i wzrastać zboże, oraz na porę suchą (*Szumi*), która była porą zbiorów.

³ Wtedy to pojawiają się pierwsze znane obrzędy skoncentrowane na Ozyrysie. Por. *Leksikon der Ägyptologie*, red. W. Helck, E. Otto, t. IV, Otto Harrassowitz, Wiesbaden 1977, s. 276-277, (hasło: misterien).

⁴ Jest to grecka nazwa miasta, gdyż egipska wersja to Dzed lub Dzedu, tak jak kolumna symbolizująca Ozyrysa. E. A. Wallis Budge, *Ozyrys. Symbolika przejścia na drugą stronę*, przeł. M. Kuźniak, BRAMA Książnica Włoczęgów i Uczonych, Poznań 1994, s. 48.

⁵ Jednostka administracyjna, na którą podzielony był starożytny Egipt. Liczba nomów zmieniła się przez wieki.

Najwięcej było ich w Okresie Nowego Państwa, bo aż 42. Innym, również bardzo starym (jeśli nie starszym niż Busiris) ośrodkom kultu Ozyrysa było Abydos.

⁶ Było to pięć dni, które Thot dodał do 360 dni egipskiego roku, by Nut, pomimo przekleństwa Re, mogła wydać na świat kolejne pokolenie bogów (gr. *epagomenai*, „dni dodane”) (zob. Jadwiga Lipińska, M. Marciniak, *Mitologia starożytnego Egiptu*, Wydawnictwa Artystyczne i Naukowe, Warszawa 1977, s. 57).

⁷ Plutarch opisuje to w ten sposób: „Później przewędrował całą ziemię, zjednując sobie wszystkie ludy, przy jak najmniejszym użyciu broni, namową, słowem oraz pieśnią i wszelką muzyką bardzo wielu oczarowanych poprowadził za sobą. Dlatego Grecy utożsamiają go z Dionizosem”. Por. Plutarch, *O Izydzie i Ozyrysie*, przeł. A. Pawlaczyk, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 27.

zdrosny był Set. Ukuł więc spisek przeciwko bratu, przeciągając na swoją stronę 72 współników. Poczekali oni, aż Ozyrys wróci z wyprawy i udając oddanie królowi wydali ucztę na jego cześć. Podczas niej współnicy Seta wzniesli pięknie zdobioną skrzynię, którą zachwycali się wszyscy goście. Set żartobliwie obiecał, że odda ją temu, którego ciało będzie się w niej idealnie mieścić. Rozmiary skrzyni pasowały do ciała Ozyrysa, z którego wcześniej Set w tajemnicy zdjął miarę. Gdy tylko jego brat znalazł się w środku, zamachowcy zatrzasnęli wieko i zalali je gorącym, stopionym woskiem. Następnie wrzucili skrzynię do morza u ujścia Tanitiki, rzeki znienawidzonej odtąd przez Egipcjan. Gdy Izyda dowiedziała się o śmierci małżonka, pogrążyła się w żalobie. Wkrótce jednak podjęła rozpaczliwe poszukiwania ciała męża. Początkowo samotnie, później z pomocą Anubisa, który według greckiej wersji mitu był synem Neftydy i Ozyrysa⁸. Tymczasem fale wyrzuciły skrzynię z ciałem Ozyrysa na brzeg w fenickim mieście Byblos. Wylądowała ona w gałązkach wrzосу, który ukrył ją wśród swoich kwiatów i liści. Piękno drzewa zachwyciło władcę Byblos, dlatego kazał je ściąć, a jego pień ustawić jako belkę stropową w pałacu. Nikt nie zauważył jednak, że pniem drzewa była skrzynia z ciałem Ozyrysa. Izyda dotarła i tam, oddając się w usługi królowej Byblos jako opiekunka jej dziecka. Opiekowała się nim we dnie, nocami natomiast latała w postaci jaskółki wokół kolumny w pałacu i kwiliła. Odprawiała również magiczne obrzędy, gdyż pragnęła, by dziecko królowej uzyskało nieśmiertelność. Pewnej nocy królowa wstała z łóża i przyłapała Izydę na wykonywaniu magicznych czynności. W efekcie Izyda objawiła się jako bogini i zażądała kolumny podpierającej dach. Następnie wraz z ciałem małżonka powróciła do Egiptu. Niestety Set ponownie targnął się na brata. Wykrał jego ciało, rozłupał je na 14 kawałków⁹ i rozrzucił po całym Egipcie. Pomimo to Izyda nie poddała się i ponownie wyruszyła na poszukiwania. W miejscu, gdzie odnalazła którykolwiek ze świętych członków, fundowała grób bądź tworzyła podobizny boga i „podarowała je każdemu miastu, tak jak gdyby darowała samo ciało, aby zmarły cześć odbierał w wielu miejscach”¹⁰. Wyjaśnia to istnienie więcej niż jednego grobu Ozyrysa. Jedyną częścią, której nie udało jej się odnaleźć, był *phallos*, zjedzony przez ryby¹¹. Bogini zastąpiła go

⁸ Obie siostry były tak do siebie podobne, że pewnej nocy Ozyrys pomylił Izydę z Neftydą. Skutkiem tego było zajście w ciążę młodszej z sióstr i narodziny Anubisa. Jak pisze A. Niwiński, w *Tekstach Piramid* nie ma takiej informacji. Co więcej Anubis był jednym z lokalnych bogów zmarłych. Por. A. Niwiński, *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Wydawnictwo PRO-EGIPT, Warszawa 2001, s. 208.

⁹ Źródła podają czasem różną ich ilość. *Papirus Jumilhac* podaje tylko 12: głowę boga, oczy-wadzet, szczęki, szyję, wnętrzności, płuca, żebra, nogę, członek, jelita i ramię. Por. J. Lipińska, M. Marciniak, dz.cyt., s. 67-70.

¹⁰ Plutarch, dz.cyt., s. 30-33.

¹¹ Były to według Plutarcha: „wielkołuska ryba z Nilu, leszcz morski i ryba z Oksyrynchos”, których z tego powodu nie jedzą Egipcjanie. Por. tamże, s. 33.

innym, zrobionym z wosku i gliny, „na którego cześć Egipcjanie i dziś świętują¹²”. Dalsza część mitu dotyczy przygotowań małego Horusa do pomszczenia Ozyrysa oraz jego walki z Setem. O wielu fragmentach mitu Plutarch nawet nie wspomina, gdyż jak wyznaje, są zbyt oburzające (np. rozszarpanie ciała Horusa czy odcięcie głowy Izydzie): „Jeśli bowiem tak okropne rzeczy mówią i uznają o błogosławionej i niezniszczalnej naturze bóstwa a – takim ono jest w naszym pojęciu – «to trzeba splunąć i oczyścić usta», według Ajschylosa”¹³. Autor pomija również epizod przywracania Ozyrysa do życia. Zapewne dlatego, iż była to tajemnica kultowa.

Ze względu na niewielką ilość danych i znaczną odległość w czasie trudno o kompletny opis egipskich misterii. Dodatkowym utrudnieniem jest również chronologia źródeł – pochodzą one z różnych, odległych od siebie okresów historycznych. Możliwa jest zatem jedynie próba rekonstrukcji omawianego zjawiska. Nawet umiejscowienie w czasie festiwalu Ozyrysa jest dość problematyczne. Początkowo święta obchodzone były pierwszego miesiąca pory wylewu (*Thot*), lecz z powodu, iż rok egipski miał tylko 365 dni (bez $\frac{1}{4}$ dnia), nastąpiło jego przesunięcie. W konsekwencji w okresach późniejszych misteria odbywały się w III miesiącu (*Athyr*) lub IV (*Choiak*) pory wylewu¹⁴. Świętowano aż 18 dni, w dniach od dwunastego do trzydziestego dnia miesiąca *Choiak*. Taką datację podaje kalendarz z Dendery, umieszczony na suficie jednej z kaplic w świątyni bogini Hathor¹⁵. Według znajdujących się tam inskrypcji, w świątyni tej również obchodzono misteria ku czci Ozyrysa.

Przez kilka pierwszych dni (12-22 dzień *Choiak*) uroczystości obchodzono wewnątrz świątyni, poza wzrokiem wiernych. Formowano tu tzw. „zbożowego Ozyrysa” – wizerunek boga wykonany z piasku i mułu nilowego, który obsiewano ziarnem. Wkrótce ono kielkowało¹⁶. Wizerunek ten miał odzwierciedlać zmartwychwstanie boga, a widoczny wśród zieleniących się kielków ziarna *phallos* – cyklicznie powracającą zdolność ziemi do rodzenia plonów. Podobny rytuał, tyle, że z Okresu Późnego zaobserwowano w Busiris: „W czasie dorocznych świąt Ozyrysa wykonywano tam z ziemi zmieszanej z ziarnem jego posąg, który umieszczano najpierw w symbolizującej matkę Ozyrysa – boginię Nut – sykomorze, a po kilku dniach zakopywano u jej stóp, gdzie wyrastało kielkujące z «Ozyrysa» zboże”¹⁷.

To umieszczenie boga w matczynym łonie miało być może obrazować dwukrotne narodziny Ozyrysa: pierwsze, z ciała Nut; drugie – tym razem zmartwychwstanie, także według niektórych wersji mitu dokonane z pomocą rodzicielki.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ W. Bator, *Religia starożytnego Egiptu*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 263.

¹⁵ A. Niwiński, *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Świat Książki, Warszawa 2004, s. 270.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., s.198.

Innym typowo rolniczym rytuałem, było ceremonialne skopywanie ziemi przed zasiewem (*hebes-ta*), które dopiero wtórnie traktowano jako triumf Ozyrysa nad jego wrogami. Dlatego też, dokonywano ofiary ze zwierząt, których krwią spryskiwano niewielki, wyznaczony wcześniej obszar. Następnie zasiewano na nim jęczmień, którego wzrost interpretowano jako zmartwychwstanie Ozyrysa. Podobne znaczenie miało *hut hebesu* – rytuał sprawowany osobiście przez króla i polegający na oprowadzaniu zwierząt dookoła świątyni. Były to cztery, związane postronkiem cielęta. Młóciły one kopytami zboże znajdujące się na klepisku. Ta prozaiczna, rolnicza czynność oddzielenia ziarna od plew nabrała charakteru symbolicznego i rytualnie oznaczała ukrycie grobu Ozyrysa przed sprzymierzeńcami Seta¹⁸. Z biegiem czasu cielęta zostały zastąpione przez osły.

Dwudziestego drugiego dnia miesiąca uroczystości obchodzono poza murami świątyni¹⁹. Organizowano uroczystą procesję, w której uczestniczył wielotysięczny tłum²⁰. Organizatorami pochodu byli kapłani. Podczas niego odgrywano najważniejsze wydarzenia z historii mitycznej o Ozyrysie. Wykonawcami widowiska byli kapłani wywodzący się z elity skupionej wokół króla²¹. Zakładali oni zwierzęce maski przedstawiające oficjalnie czczonych bogów²². Procesji w Abydos przewodniczył tzw. Torujący Drogi (*Wep-Wawet*). Był to emblemat w postaci szakala wyobrażającego egipskiego boga Up-uauta umocowany na drewnianym drzewcu²³. Nazywany jest też laską Horusa, gdyż często przybiera formę harpuna, za pomocą którego Horus (syn Ozyrysa) poluje na hipopotama (symbolizującego Seta)²⁴. Podczas procesji niesiono również trzydzieści cztery papirusowe łodzie, w środku których znajdowały się po-

¹⁸ Tamże, s. 213.

¹⁹ W rozplanowaniu przestrzennym uczestników „misteriów” widoczna jest dychotomia na wierznych i kapłanów. Wnętrze „domu boga” (*per neczer*) było domeną kapłanów, miejscem ludu natomiast zadaszony, otoczony portykiem dziedziniec, na który wchodziło mijając bramę. Tutaj właśnie pobożny pielgrzym mógł ujrzeć idol bóstwa. Do Sali hipostylowej mogli wejść już tylko wybrani goście boga, dalej zaś już tylko kapłani. Zatem im bardziej zbliżamy się do „serca świątyni” (sali, w której przechowywany był posąg boga), tym mniej osób miało pozwolenie na wejście. Por. W. Bator, dz.cyt., s. 244-247.

²⁰ A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz.cyt., s. 270.

²¹ L. du S. Read, *Początki w Afryce i obu Amerykach*, [w:] *Historia teatru*, red. J. Russell Brown, przeł. H. Baltyń-Karpińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 94.

²² Jedną z takich masek, maska Anubisa jest przechowywana w Muzeum im. Hermanna Roemera i Wilhelma Pelizaeusa w Hildesheim w Niemczech (nr inwentarza: 1585). Datowana jest na czasy panowania XXVI-XXX dynastii (Okres Późny). Maskę wykonano z gliny i częściowo z drewna. Posiada dwa wcięcia dla osadzenia jej na ramionach oraz dwa otwory dla oczu. Jej wymiary to: wysokość: 49 cm, szerokość: 27 cm, głębokość: 40 cm.

²³ M. Lurker, *Bogowie i symbole starożytnych Egipcjan*, przeł. A. Łukaszewicz, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 1995, s. 214, (hasło: sztandar).

²⁴ Tamże, (hasło: emblematy bogów).

sągi bogów²⁵. Wspominają o tym inskrypcje z Dendery, co potwierdza, że w święcie Ozyrysa brały udział nie tylko wielotysięczne tłumy wiernych. Uczestnikami uroczystości byli również inni bogowie, obecni w wizerunku. Niewątpliwie główną rolę odgrywał tutaj posąg Ozyrysa niesiony w ozdobnej barce *neszmet*. Umieszczony był dodatkowo w kapliczce (naosie). Wizerunek zakrywała najprawdopodobniej jakaś zasłona, być może odkrywana w bardziej uroczystych momentach. Prawdopodobnie zatrzymywano się w niektórych, wybranych miejscach – stacjach – gdzie składano ofiary i śpiewano hymny ku czci bóstwa²⁶.

Jednym z najważniejszych zabytków umożliwiających rekonstrukcję widowiska jest pochodząca z 1868 r. p.n.e. Stela Ichernofreta – kapłana odpowiedzialnego za organizację corocznego festiwalu Ozyrysa²⁷. Jako Mistrz Ceremonii Ichernofret zastępował faraona Sezostriśa III w czynnościach rytualnych. Poniżej tekst ze steli, którą ufundował ten kapłan:

Uczyniłem wszystko, co Jego Wysokość mi zleciła dla jego ojca Ozyrysa, Pierwszego z Zachodnich, Pana Abydos, wielkiej mocy nomu This. Działalem jako „jego ukochany syn” dla Ozyrysa, Pierwszego z Zachodnich. Dostarczyłem jego świętą, wiecznie trwającą barkę. Wykonałem dla niego przenośną kapliczkę ze złota, srebra, lapis lazuri, brązu, (...) i drzewa cedrowego, by nosiła piękno Pierwszego z Zachodnich. Bogowie, którzy mu towarzyszą [ich posągi – M. P.], zostali ukształtowani, ich kapliczki odnowione. Przydzieliłem kapłanom ich zadania.

(...) Kierowałem pracą nad barką *neszmet*, odnowiłem kabinę. Przyozdobiłem pierś [posągu – M.P.] pana Abydos lapis lazuri, turkusem, czystym złotem i wszystkimi kosztownymi kamieniami, które dekorują boskie ciało. Ubrałem boga w jego insygnia królewskie. (...) Prowadziłem kondukt Wep-waweta, który ruszył naprzód ku zwycięstwu jego ojca. Odparłem atak na barkę *neszmet*, powaliłem wrogów Ozyrysa. Prowadziłem Wielką Procesję, podążającą za krokami boga. Sprawilem, że łódź boga popłynęła, Thot stanął za sterem. Wyposażyłem kabinę w barkę „Prawdziwie-Zmarłychwstały-jest-Pan-Abydos”. Przyozdobiony w jego insygnia [bóg – M.P.] podążył do królestwa Peker. Oczyszciliem drogę boga do jego grobu w Peker. Ochraniałem Wenofera w dzień wielkiego starcia. Powaliłem jego wszystkich wrogów u brzegów Nedit. Sprawilem, że wstąpił do Wielkiej Barki, która niosła jego piękno. Sprawilem radość mieszkańcom wschodu i sprawilem, że cieszyli się mieszkańcy zachodu. Zobaczyli piękno barki *neszmet*, kiedy przybiła do Abydos. Przyniosła ona Ozyrysa, Pierwszego z Zachodnich²⁸, Pana Abydos do jego pałacu. Szedłem za bogiem do jego domu.

²⁵ A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz.cyt., s. 270.

²⁶ Tamże, s. 258-259.

²⁷ M. Lichtheim, *Ancient Egyptian Literature*, vol. I: *The old and middle Kingdoms*, University of California Press, Berkeley-Los Angeles-London 1973, s. 123.

²⁸ Krainę zmarłych (*Duat*) starożytni Egipcjanie lokalizowali na Zachodzie.

Uczyniono jego puryfikację, przygotowano jego tron. Rozwiązałem węzeł... Spoczął wśród swoich stronników, swojego orszaku²⁹.

Z inskrypcji umieszczonej na steli możemy wnioskować, że w procesji używano nie jednej, lecz trzech barek: barki *neszmet*, barki o sugestywnej nazwie: Prawdziwie-Zmartwychwstały-Jest-Pan-Abydos oraz zwykłej łodzi rzecznej (Wielka Barka), która niosła pozostałe³⁰. Tekst ten jest dość enigmatyczny, ale pozwala na hipotetyczną rekonstrukcję wydarzeń. Procesja wyruszała ze świątyni w Abydos do oddalonego o kilka kilometrów Peker. Przewodniczył jej Ichernofret, gdyż niósł emblemat boga Wep-waweta. Wkrótce po wyruszeniu pochodu wywiązywała się rytualna walka³¹. Ci, którzy brali w niej udział odgrywali nieprzyjaciół i obrońców Ozyrysa. Nie wiemy, kiedy dokładnie następowało odegranie śmierci Ozyrysa. Być może ze świątyni niesiono już jego „ciało”? Jeśli jednak nie, najprawdopodobniej działo się to podczas pierwszej rytualnej walki. Procesja w barkach przypomina zwyczaj przewożenia ciała zmarłego na drugi brzeg Nilu. Miało to wymiar zarówno praktyczny, jak i symboliczny. W Tebach na zachodnim brzegu rzeki znajdowały się pracownie balsamierskie, gdzie mumifikowano ciała³². Symbolicznie zaś oznaczało to po prostu przekroczenie granicy pomiędzy życiem a śmiercią, które rozdzielał Nil. Po dotarciu do brzegów świętego jeziora rozpoczynała się zatem nocna procesja w barkach. Zapalano wtedy 365 lamp (symbolizowały ilość dni w roku)³³. Możemy sobie tylko wyobrazić jak pięknie mogło to wyglądać z brzegu. Po wyjściu na ląd wierni formowali procesję żałobną do grobu Ozyrysa w Peker. Podczas niej po raz kolejny atakowali wrogowie Ozyrysa, pragnąc uniemożliwić wiernym dotarcie do miejsca jego pochówku. Atak ten zostaje odparty, a wrogowie boga pokonani. Po dotarciu do Peker wizerunek Ozyrysa pozostawał tam przez kilka dni. W tym samym czasie przed pylonem świątyni odbywała się inscenizacja *Lamentacji Izdy i Neftydy*. Papirus, na którym zapisano tekst (Papirus Berliński nr 3008)³⁴, pochodzi z okresu ptolemejskiego (305-30 p.n.e). Jest bardzo cenny, gdyż zawiera instrukcję opisującą, w jaki sposób wykonać rytuał. Według niej, kapłanki po-

²⁹ Cyt. za: M. Lichtheim, dz.cyt., s. 124-125 (przekł. z jęz. ang. – M. P.).

³⁰ Tamże, s. 125. Istnieją różne opinie co do sposobu wykorzystania barki „Prawdziwie-Zmartwychwstały-Jest-Pan-Abydos”. M. Lichtheim wiąże ją z pogrzebem boga, z kolei A. Niwiński (co wydaje się bardziej prawdopodobne) łączy ją z procesją powrotną zmartwychwstałego Ozyrysa. Por. A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz.cyt., s. 271.

³¹ Zarówno A. Niwiński jak i W. Bator umiejscawiają go podczas procesji w barkach na świętym jeziorze.

³² A. Niwiński, *Mity i symbole...*, dz.cyt., s. 233.

³³ W. Bator, dz.cyt., s. 263.

³⁴ Jest to tekst kapłański, dołączony do papirusu hieroglificznego Księgi Umarłych. Należał do kobiety, której imię brzmiało Tentuty lub Teret. Por. M. Lichtheim, dz.cyt., s. 116.

winny recytować tekst w odosobnionym miejscu, tak by nie widział ich nikt, z wyjątkiem wysokich kapłanów. Kobiety powinny siedzieć na ziemi z pochylonymi głowami przed głównym portalem Sali Objawień. Na rękach kapłanek miały znajdować się napisy z imionami bogiń, w których postaci się wcielają: Izydy i Neftydy. Kobiety najprawdopodobniej nie nosiły masek – być może wystarczył więc sam napis, który w sposób magiczny przemieniał je w boginie. W swoich prawych dłoniach trzymały natomiast naczynie z fajansu, a w lewych chleb ofiarny z Memfis. Tekst recytowano w trzeciej i ósmej godzinie dnia. Instrukcja wspomina również o tym, by nie wymawiano go zbyt powolnie³⁵. Wymogiem było również zachowanie rytualnej czystości, którą rozumiano najprawdopodobniej jako ablucję i całkowitą depilację ciała. Swoje łyse głowy kapłanki ukrywały pod perukami³⁶. Papirus Berliński nr 3008³⁷ wspomina także o tym, by kobiety odgrywające boginie były piękne. Poniżej fragment tekstu, który recytowały kapłanki przed pylonem świątyni:

Izyda:

O dobry muzyku, przyjdź do swego domu!

Spójrz na mnie, jestem twoją ukochaną siostrą

(...) O dobry młodzieńcze, przyjdź do swojego domu!

Dawno, dawno nie widziałam cię!

Moje serce oplakuje cię, moje serce poszukuje cię,

(...)

Neftyda:

O dobry królu, przyjdź do domu!

Raduj swoje serce, gdyż nie ma już twoich wrogów!

(...)

Izyda:

Przybądź do domu, przybądź do domu,

Dobry królu przybądź do swego domu!

Przyjdź zobaczyć swego syna Horusa,

Jako króla bogów i ludzi.

(...)

³⁵ Tamże, s. 120.

³⁶ *The Oxford Encyclopaedia of Ancient Egypt*, red. D. B. Redford, vol. I., Oxford University Press, Oxford-New York 2001, s. 409 (hasło: drama).

³⁷ Papirus z zapisem utworu, przypomina inny, dłuższy tekst utrwalony na Papirusie Bremner-Rhind, znany jako *Pieśni Izydy i Neftydy*. Porównania tych dwóch tekstów, starszego (*Pieśni*) i młodszego (*Lamentacji*), wykazują, że są to odmienne wersje. Nic nie wskazuje też na to, że młodszy utwór miałby być streszczeniem powstałych wcześniej *Pieśni*. Por. M. Lichtheim, dz.cyt., s. 116. Papirus znajduje się obecnie w British Museum w Londynie (nr inwentarza: 10188). Datowany jest na rok 305 p.n.e.

Thot recytuje twoją liturgię,
I wzywa cię poprzez zaklęcia,
Synowie Horusa ochraniają twoje ciało,
I codziennie błogosławią twoje *ka*³⁸.

W micie efektem lamentacji bogiń było przywrócenie Ozyrysa do życia. Odtąd patronował on wszystkim zmarłym, stając się władcą Świata Podziemnego. Misteria natomiast kończyły się radosnym powrotem wizerunku Ozyrysa do jego świątyni. Prawdopodobnie wtedy pokazywano też zieleniące się „zbożowe Ozyrysy”, potwierdzające jego zmartwychwstanie. Uroczystości kończyły się najprawdopodobniej rytuałem podniesienia kolumny *dżed*, (fetyksu Ozyrysa), o czym wspominają inskrypcje z Dendery³⁹. Rytuał ten miał zapewnić *maat* – porządek wszechświata i prawowite zwycięstwo Ozyrysa nad Setem (jako tym, który „obalił *dżed*”⁴⁰). Był też składowym elementem wielu uroczystości: święta Sokarisa, koronacji króla, czy jubileuszu *heb sed* (z okazji trzydziestolecia panowania władcy)⁴¹.

Kolumna *dżed* jest jednym z najstarszych symboli związanych z Ozyrysem, a być może początkowo oznaczała samego boga. Jej pierwowzór nie jest nam do końca znany; mogło nim być bezlistne drzewo. Jest to widoczne szczególnie w micie spisany przez Plutarcha, w którym skrzynia z ciałem Ozyrysa zostaje ustawiona jako belka stropowa w pałacu. Tam odnajduje ją Izyda: „Wydobywszy ją z łatwością, odcięła ukwiecony pień drzewa, okryła cienkim płótnem i skropiony wonnościami wręczyła parze królewskiej. Po dziś dzień mieszkańcy Byblos czczą ten kłoc drewna, spoczywający w świątyni Izydy”⁴². *Dżed* ma ścisły związek z tajemniczym przedmiotem, tzw. fetyksem Ozyrysa, relikwiarzem na głowę boga, o ile przedmioty te nie są tym samym. We wczesnym okresie dynastycznym kult *dżed* zaczął się rozprzestrzeniać na południe, docierając do nomu This i miasta Abydos, które stało się później najważniejszym centrum kultowym boga. Czasami na szczycie kolumny *dżed* umieszczona jest głowa Ozyrysa, innym razem wieńczą ją pióra, bądź rogi – atrybuty Ozyrysa⁴³. *Dżed* wyrażany jest tym samym znakiem graficznym, co kręgosłup boga, według mitu pochowany przez Izydę w Busiris⁴⁴. Filar ten oznaczał „trwałość”⁴⁵ i traktowany był jako coś, co stabi-

³⁸ Cyt. za: M. Lichtheim, dz.cyt., s. 116 (przekł. z jęz. ang. – M. P.)

³⁹ A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz.cyt., s. 271.

⁴⁰ M. Lurker, dz.cyt., s. 76-77.

⁴¹ A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz.cyt., s. 262-263.

⁴² Plutarch, dz.cyt., s. 31.

⁴³ E.A. W. Budge, dz.cyt., s. 51-52.

⁴⁴ Tamże, s. 39.

⁴⁵ M. Lurker, dz.cyt., s. 75-77.

zuje porządek kosmiczny⁴⁶. W związku z tym „ceremonia scalania dżeda” była odzwierciedleniem mitycznego łączenia wszystkich części ciała Ozyrysa. Ozyrys był pierwszym, który powstał z martwych. Stał się więc wzorem inicjacyjnym⁴⁷ dla wszystkich tych, którzy pragnęli życia po śmierci. Był to powód dla którego Egipcjanie poddawali swe ciało mumifikacji, by tak jak ich bóg zmartwychwstać. Oczywiście żaden ze starożytnych nie wierzył, że powróci do życia w swoim cieiele. Było ono potrzebne do tego, by częśćka *ka* mogła rozpoznać siebie i żywić się ofiarami pozostawionymi przez żyjących przyjaciół i krewnych⁴⁸. Zmarłych utożsamiano z Ozyrysem, czego dowodzi jeden z tekstów wyrytych na ścianach grobowca faraona Teti (VI dynastia):

Witaj Ozyrysie Teti, przyszedł Horus, obejmuje cię. Zmusił Thota, by ten przyprowadził do ciebie z powrotem sojuszników Seta, przyprowadził ich do ciebie [jako] niewolników. (...) Geb patrzył na twą postać, posadził cię na tronie. Geb przyprowadził twoje dwie siostry do twego boku, to znaczy Izydę i Neftydę⁴⁹.

Cykl opowieści ozyriańskich był bardzo popularny wśród ludu. Jego poszczególne epizody wspominano w licznych, odbywających się w ciągu całego roku rytuałach. Jeden z nich opisuje w swoim dziele Plutarch z Cheronei:

[W miesiącu Athyr], kiedy południowe wiatry ustają, obniża się poziom Nilu i odsłania się ziemia, wraz z wydłużaniem nocy rosną ciemności, gaśnie i słabnie moc światła. Kapłani spełniają wówczas różne żałobne obrzędy, na przykład owijają pozłocaną podobiznę krowy w czarną lnianą szatę i pokazują jako symbol cierpienia bogini (krowę uważają bowiem za obraz Izydy i ziemi), a trwa to cztery dni z rzędu, poczynając od siedemnastego dnia miesiąca⁵⁰.

Innym razem, dnia dziewiętnastego, kapłani podążają nad morze:

Opiekunowie świętych szat i kapłani wynoszą święty koszyk, a w nim małą złotą skrzyneczkę. Przynoszą i nalewają do skrzyneczki wody pitnej, a obecni wznoszą

⁴⁶ Symbol ten był również ryty na skarabeuszach. Idealnie wpisuje się to w eschatologię ozyriańską, gdyż stworzenie, jako że powstało samo z siebie, uważano za symbol kreacji, nieśmiertelności i zmartwychwstania. Por. J. Śliwa, *Skarabeusze egipskie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Ossolineum, Wrocław 2003, s. 115.

⁴⁷ Mityczne dzieje Ozyrysa można zanalizować pod względem rytuałów przejścia Arnolda van Gennepa. Rytuałem separacji jest śmierć Ozyrysa, próby przywrócenia go do życia (reintegracja jego ciała, zabiegi mumifikacji i wypowiedane przez bogów zaklęcia) to rytuały okresu przejściowego. Rytuałem włączenia jest natomiast jego zmartwychwstanie. Ozyrys przechodzi inicjację i staje się bogiem zmarłych.

⁴⁸ E.A.W. Budge, dz.cyt., s. 69.

⁴⁹ Tamże, s. 108.

⁵⁰ Plutarch, dz.cyt., s. 51-53.

okrzyki na cześć odnalezionego Ozyrysa. Potem mieszają z wodą nieco żyznej ziemi, wraz z pachnidłami i olejkami wielkiej wartości, i lepią posążek w kształcie półksiężyca. Ubierają go i ozdabiają, pokazując, że uznają te bóstwa za istotę ziemi i wody⁵¹.

Akt ten może być traktowany jako *hieros gamos* Izydy i Ozyrysa, gdyż tak jak wspomina Plutarch, Izyda była utożsamiana z ziemią, a Ozyrys z wodą. Ostatni z żywiołów był pierwiastkiem męskim i posiadał moc zapładniania ziemi. Dlaczego jednak kapłani formowali półksiężyc? Być może dlatego, że śmierć Ozyrysa skojarzono z ubywaniem księżyca. W micie dusza Ozyrysa uciekła na Księżyc, by tam schować się przed Setem. Niestety, ten nie dał za wygraną i połknął Księżyc, by ostatecznie zabić brata. Okres nowiu interpretowany był przez Egipcjan jako czas, kiedy Księżyc znajdował się w brzuchu Seta.

Inny żałobny obrzęd podczas święta Izydy w Busiris opisuje Herodot:

(...) po ofierze biją się wszyscy w piersi, mężczyźni i niewiasty, wiele tysięcy ludzi; kogo oni oplakują nie godzi mi się powiedzieć. Wszyscy zaś Karowie, którzy mieszkają w Egipcie, czynią to w jeszcze wyższym stopniu niż tamci, ile że nożem rozcinają sobie czoło i tym zdradzają się, że są obcymi, a nie Egipcjanami⁵².

Świadomość tajemnego charakteru kultu Ozyrysa wpłynęła na starożytnych pisarzy greckich. Z tego powodu Herodot powstrzymuje się od opisywania detali i pozostaje przy dość ogólnych opisach. Są to tak krótkie wzmianki, że nie sposób wyczytać z nich, co naprawdę działo się podczas świętych obrzędów. W podobny sposób autor opisuje nocne rytuały w okręgu świątynnym w Sais. Najprawdopodobniej była to wieczorna procesja w barkach na świętym jeziorze.

Także nagrobek tego, którego imię wypowiedzieć w takich okolicznościach uważam za rzecz niegodziwą, istnieje w Sais w obwodzie świątynnym Ateny, w tyle za świątynią, przylegając do całej ściany świątyni Ateny. W tym okręgu świątynnym znajdowało się święte ocembrowane jezioro, na którym – jak pisze Herodot – wykonują w nocy symboliczne przedstawienia cierpień tego boga, które Egipcjanie nazywają misteriami. Ale o nich, jakkolwiek bliżej znam ich szczegóły, wolę zachować milczenie⁵³.

Z kolei u Plutarcha znajdujemy opis tzw. „Powrotu Izydy z Fenicji”, święta obchodzonego 7 dnia miesiąca Tybi. „Wytłaczano wtedy na okrągłych ciastkach podobiznę skrępowanego hipopotama”⁵⁴. Zwierzę to, obok gazeli, świni, osła i sza-

⁵¹ Tamże, s. 53.

⁵² Herodot, *Dzieje*, przeł. i oprac. S. Hammer, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 2002, s. 123.

⁵³ Tamże, s. 196.

⁵⁴ Plutarch, dz.cyt., s. 63.

kała uważane było za wcielenie Seta. Gardzono też wszystkim, co kojarzyło się z mordercą Ozyrysa⁵⁵.

Są to przykłady uroczystości, podczas których odgrywano poszczególne epizody z opowieści mitycznej o Ozyrysie. Przypuszczalnie było ich o wiele więcej. Być może były one ustanowione w porządku przyczynowo-skutkowym. Jeśli tak, można mówić o swoistym, „egipskim” roku liturgicznym. Do cyklicznych widowisk należało m. in. odgrywanie rytualnej walki Horusa z Setem w Edfu⁵⁶ i wyżej opisane rytuały żałobne. Miastami, gdzie celebrowano misteria były: Abydos⁵⁷, Busiris, Sais, Dendera i File – wyspa, gdzie szczególnym kultem cieszyła się Izysda. Ozyrys był bogiem wyjątkowo popularnym wśród ludu. Stopniowo zajmował miejsce pomniejszych, lokalnych bóstw płodności i szybko stał się bogiem oficjalnym. Praktycznie w każdym mieście znajdowały się jego świątynie. Dlatego też obszarem, gdzie odgrywano poszczególne epizody mitu, mogła być cała północna i środkowa Delta⁵⁸.

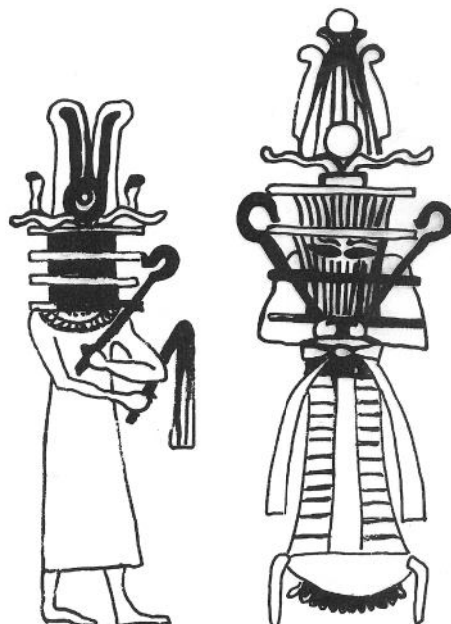
Starożytny Egipcjanin żył ciągle narażony na śmierć, głód i niedostatek. Z jednej strony otaczała go żyzna, dająca pokarm ziemia, z drugiej zaś pustynia, na której czekała go tylko śmierć. Tak jak Ozyrys był władcą ziemi dającej plony, tak jego brat Set – pustyni. Między nimi odwiecznie toczyła się walka, dlatego też egzystencja starożytnego Egipcjanina, stale zagrożona, zależała ściśle od wysokości wylewów rzeki. Rytualne ewokowanie triumfu boga nad Setem było więc próbą zapewnienia dobrobytu i kosmicznego ładu. Misteria ozyriańskie są zjawiskiem szczególnym i nie powinno ich zabraknąć w historii teatru. Były rytuałem apotropaicznym, ale jednocześnie widowiskiem, które oglądało setki pielgrzymów. Tym samym widowisko to wpisuje się w tradycję widowisk pasyjnych, takich jak udratyzowane przedstawienia śmierci i zmartwychwstania innych bogów: Attisa, Adonisa, czy nawet Chrystusa.

⁵⁵ Szczególnie znienawidzonym zwierzęciem przez Egipcjan była świnia. Opisuje to Herodot w *Dziejach*: „Jeżeli więc który z nich w przejściu otrze się o świnie, idzie do rzeki i zaraz zanurza się w niej wraz z ubraniem; także świniopasi, choć są rodowitymi Egipcjanami, jedyni ze wszystkich nie wchodzi do żadnej świątyni w Egipcie. Nikt też nie chce swojej córki za nich wydawać ani z ich córką się żenić, lecz świniopasi między sobą wydawają córki za mąż i żenia się”. Por. Herodot, dz. cyt., s. 119.

⁵⁶ L. du S. Read, dz. cyt., s. 95.

⁵⁷ Według tradycji była pochowana tu głowa boga.

⁵⁸ A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały...*, dz. cyt., s. 169.



Przykładowe formy kolumny *dzed*, rys. M. Przybyłek,
za: A. Niwiński, *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 2001, s. 209.



Rytuał podniesienia kolumny *dzed*, Widoczne na rysunku przerywane kontury symbolu *ank* są najprawdopodobniej rekonstrukcją niewidocznych fragmentów symbolu. rys. M. Przybyłek, za: A. Niwiński, *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004, s.273.